

Justyna Waluś

Zagadnienie gromadzenia w bibliotekach parafialnych

Fides: Biuletyn Bibliotek Kościelnych 2 (35), 75-88

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JUSTYNA WALUŚ¹

ZAGADNIENIE GROMADZENIA W BIBLIOTEKACH PARAFIALNYCH

Książka w życiu Kościoła

Biblioteka i książka od początku zajmowały niezwykle ważne miejsce w świecie klasztorów². Lektura zbiorowa i indywidualna stanowiła integralną część każdego zakonnego dnia, dlatego „kto nie umiał czytać, nie mógł być zakonnikiem”³. Już Reguła św. Benedykta formułuje obowiązki spoczywające na bibliotekarzu⁴. Konkretnie przepisy określały drobiazgowo czas, miejsce i formę lektury, a z biegiem czasu zakony formułowały szczegółowe zasady dotyczące funkcjonowania bibliotek. Wymienia się ok. siedemdziesięciu przepisów (z lat 1570-1763) odnoszących się do tego problemu, tj. kwestii gromadzenia, opracowywania, porządkowania, przechowywania i wreszcie udostępniania. Księgozbiory dzielono na podręczne stosownie do treści, przeznaczając je do użytku konkretnych członków zgromadzenia (przełożony, zakrystian, medyk

¹ Biblioteka Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego.

² O miejscu biblioteki w kulturze zakonnej pisze J. Gwóźdźnik, *Biblioteka w kulturze zakonnej. Zarys problematyki*, w: *Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce. Historia i współczesność*, pod red. H. Olszara i B. Warząchowskiej, Katowice 2009, s. 53-62.

³ *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób*, wydana przez ks. Michała Nowodworskiego, Warszawa 1873-1933.

⁴ M.T. Zahajkiewicz, *Miejsce bibliotek kościelnych w kulturze i rozwoju nauki*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 65 (1996), s. 11-17.

klasztorny) czy grup (nowicjaty, studenci, profesorowie), pozostawiano też część księgozbioru przeznaczoną do użytku ogółu. Przewidziano nawet dział zwany *prohibitio* dla dzieł znajdujących się na kościelnym indeksie. W zakonach obowiązywał często określony model układu księgozbioru⁵, na podstawie tego modelu spisywano również inwentarze. Posiadanie określonego zbioru ksiąg liturgicznych było warunkiem powstawania nowych fundacji.

Od początków istnienia księgozbiorów kościelnych ich dzieje były burzliwe⁶. Z wielu zachowały się jedynie fragmenty lub same inwentarze, a częstokroć po prostu wzmianki w dokumentach.

W ramach informacji o pozycji zajmowanej zarówno przez biblioteki, jak i książki najcenniejsze są sprawozdania z wizytacji przeprowadzanych przez władze danego zgromadzenia. Uwaga poświęcana konkretnej placówce odzwierciedlała ogólne przekonanie o ważności tej jednostki zgromadzenia, jaką była biblioteka⁷.

Do dziś biblioteki kościelne są instytucjami specyficznymi⁸. Księgozbiór w nich gromadzony nie powinien mieć charakteru uniwersalnego. Jego szeroki zakres może, co prawda, w pewnych przypadkach być walorem, jednak może również uniemożliwić jasne

⁵ I. Pietrkiewicz, *Księgozbiory konwentów i szkół kanoników regularnych laterańskich na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Nasza Przeszłość” 92 (1999), s. 485-497.

⁶ Jednocześnie należy wspomnieć, jak wielką rolę w burzliwych czasach odgrywało duchowieństwo na polu działalności oświatowej, wydawniczej i kulturowej, również w pozyskiwaniu funduszy na tanie, dostępne dla szerszego kręgu odbiorców wydawnictwa; zob. T. Domański, *Udział duchowieństwa diecezji kieleckiej w rozwoju czytelnictwa i bibliotek parafialnych na przełomie XIX i XX wieku*, „Nasza Przeszłość” 107 (2007), s. 225-145.

⁷ Dokumenty zawierały opisy stanu biblioteki oraz pracy bibliotekarza, ich ocenę, konkretne wskazania dotyczące pracy, organizacji (zwracano m.in. uwagę na konieczność szczegółowego odnotowywania książek wypożyczanych przez studentów), określały obowiązki prefekta biblioteki, zalecały także pozyskiwanie nowych książek jako narzędzi koniecznych do podnoszenia poziomu studentów i uczonych; *tamże*, s. 79.

⁸ O specyfice, podziałach, funkcjach i polityce gromadzenia i kwestiach dyskusyjnych dotyczących ukierunkowanie procesu gromadzenia, zob. E. Dołganiszewska, *Specyfika bibliotek teologicznych*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 3, 2 (1995), s. 135-138.

określenie profilu biblioteki. Właściwa polityka gromadzenia, a zwłaszcza przemyślane planowanie, pomaga uniknąć zbieractwa. Nie powinno się w tego rodzaju instytucjach gromadzić publikacji o charakterze popularnym, a wyjątkowo niepożądane stają się to w przypadku biblioteki akademickiej, jednak wydaje się dopuszczalne w przypadku biblioteki parafialnej, pełniącej zupełnie inną funkcję. Tworzenie księgozbiorów w środowisku bibliotek kościelnych trwa nieustannie i niekoniecznie ma związek wyłącznie ze środowiskiem akademickim.

Biblioteki kościelne to również wspomniane już niewielkie biblioteki parafialne. By przedstawić ich specyfikę, warto pokrótce nakreślić obraz jednostki organizacyjnej, jaką jest dziś parafia.

Parafia i jej rola

Łac. *paroecia*⁹ – to termin wywodzący się od greckiego słowa *paroikia* oznaczającego «osiedle blisko miasta». Początkowo było to określenie terenu, nad którym władzę sprawował biskup. Z biegiem czasu zaczęto tak nazywać ośrodki duszpasterskie posiadające kościoły i kapłanów. W pierwszych wiekach Kościoła centrami życia religijnego były miasta, natomiast od IV wieku pracę duszpasterską poza ośrodkami miejskimi zaczęli sprawować prezbiterzy, wskutek czego powstawały nowe ośrodki, budowano też nowe kościoły. Niektórym z nich biskupi przyznawali prawo posiadania chrzcielnicy (tzw. kościoły chrzcielne) – te stawały się kościołami parafialnymi, a jednocześnie centrami życia religijnego (ale też całego życia społecznego) na terenach wiejskich. W roku 314 synod w Arles zabraniał kapłanom opuszczania miejsca, do którego zostali przydzieleni¹⁰, co sprawiło, że duszpasterz silniej związał się z parafią, jej potrzebami i problemami.

Postępujący rozwój gospodarczy miast spowodował, że w wieku XI zaczęto dzielić je na kilka parafii. Postanowieniami Soboru

⁹ *Encyklopedia katolicka*, t. 14, pod red. F. Gryglewicza, Lublin 2011, k. 1324-1325. Szczegółowo o rozwoju instytucji parafii pisze: J. Kowalski, *Historyczny rozwój instytucji parafii w Kościele*, „Resovia Sacra” 14/15 (2007/2008), s. 159-167.

¹⁰ A. Wóycicki, *Praca społeczna w parafii. Szkic historyczno-społeczny*, Poznań 1937, s. 14.

Trydenckiego (1545-1563) wprowadzono podział na parafie o stałych granicach terytorialnych z przypisanymi do danej parafii duszpasterzami.

Funkcjonujące dziś znaczenie słowa „parafia” ukształtowało się pod wpływem założeń Soboru Watykańskiego II i oznacza obowiązkową, podstawową komórkę diecezji, najmniejszą i najważniejszą, a jednocześnie wspólnotę wiernych zorganizowaną pod przewodnictwem proboszcza. Parafia w chwili erygowania zyskuje osobowość prawną, ma dysponować własną pieczęcią, prowadzić księgi parafialne i posiadać archiwum.

Każda parafia, oprócz odgórnie, na mocy prawa narzuconych elementów, posiada własną specyfikę. O tego rodzaju różnicach pisze Aleksander Wóycicki¹¹ już w odniesieniu do parafii średniowiecznej: „różnice między parafiami są duże. Każda ma swoją odrębną fizjognomię, swego świętego patrona, swe zebrania, niekiedy swe własne nabożeństwa nieco dziwaczne, a wszystko to – w ramach szerokiej jedności”. Różnorodność ta wiąże się z koniecznością dostosowania narzędzi i metod pracy do potrzeb lokalnego środowiska.

Parafia, jako komórka podlegająca władzy proboszcza, jest od niego zależna na wielu płaszczyznach. Przeglądając współczesne publikacje poświęcone roli¹² i obowiązkom proboszcza, dowiadujemy się, że w świetle teologii pastoralnej proboszcz to „szafarz sakramentów”, „reprezentant władzy”, „wychowawca”, „administrator”. Zakres jego obowiązków obejmuje ponadto zaangażowanie w szeroko rozumiane życie społeczne. Jednym z wielu istotnych przedsięwzięć, jakie mógłby podjąć, jest zorganizowanie na terenie parafii biblioteki parafialnej i opieka nad nią, jednak nie znajdujemy nawet drobnych bezpośrednich wzmianek poświęconych tej kwestii.

Biblioteki parafialne

Niewiele wiadomo o funkcjonowaniu dawnych bibliotek parafialnych, a początek ich dziejów badacze upatrują dopiero w końcu XIV

¹¹ Tamże, s. 39.

¹² Np. T. Borutka, *Spoleczna rola proboszcza w parafii*, „Seminare” 20 (2004), s. 343-356.

wieku¹³, kiedy to zaczęły się pojawiać przy ważniejszych kościołach parafialnych. Oczywiście biblioteki istniejące w ośrodkach miejskich różniły się od tych zakładanych na wsi. Zawsze jednak podstawę księgozbioru stanowiły księgi liturgiczne, zbiory kazań, literatura prawnicza, zbiory tekstów hagiograficznych. M. Zahajkiewicz wspomina również o typowych poradnikach: medycznych czy dotyczących sporządzania dokumentów lub pisania listów. Książki zwykle przechowywano w skarbcach¹⁴, bywało, że główny zbiór dzielono, a część podręczną umieszczano w zakrystii. Od początków biblioteki tego typu powstawały dzięki darowiznom, donacjom testamentowym.

W okresie poprzedzającym wynalezienie druku oraz w czasie funkcjonowania pierwszych książek drukowanych zbiory bibliotek parafialnych służyły przede wszystkim jako pomoce w pełnieniu obowiązków duszpasterskich. O tym, jak istotne miejsce zajmowała biblioteka parafialna, świadczy fakt istnienia ustaw synodalnych¹⁵, zalecających nabywanie konkretnych pozycji (np. zbiorów homilii w języku narodowym), dziekani zaś podczas wizytacji mieli obowiązek dokonywania przeglądu bibliotek. Polityka gromadzenia w bibliotekach szesnastowiecznych – mimo oczywistych różnic wynikających z sytuacji lokalnej – była dość jednolita. W wiekach XVI-XVIII na synodach prowincjalnych i diecezjalnych ogłaszano spisy książek, które powinny znaleźć się w każdej bibliotece parafialnej. Ustawy synodalne nakazywały również duchownym gromadzenie książek, ich lekturę oraz nauczanie zarówno dzieci, jak i dorosłych. Biskupi często sami zaopatrywali biblioteki w książki, które uznawali za niezbędne. Przekazywali również własne zbiory – te i inne dary przyczyniały się do powstawania i rozwoju bibliotek parafialnych¹⁶.

¹³ O dziejach bibliotek parafialnych pisze: M.T. Zahajkiewicz, *Funkcja i znaczenie biblioteki parafialnej lub klasztornej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 77 (2002), s. 9-17.

¹⁴ A. Chlewicka, *Biblioteka przy kościele św. Bartłomieja w Płocku, w: Książka w życiu Kościoła. Zbiór studiów*, pod red. T. Kruszewskiego, Toruń 2009, s. 103-131.

¹⁵ M.T. Zahajkiewicz, *Funkcja i znaczenie*, art. cyt., s. 12.

¹⁶ A. Biernacka, A. Dubiński, *Zarys historii bibliotek parafialnych w Polsce*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 73 (2000), s. 6-21.

Biblioteki parafialne, zwłaszcza przy tych parafiach, które prowadziły szkoły, przez kilka wieków rozwijały się bez przeszkód, aż do czasu pierwszego rozbioru Polski. Wtedy to nastąpiły dla nich czasy na ogół niekorzystne. Zaczęły się kasaty zakonów, ciągle zmiany w administracji kościelnej, w związku z czym wiele bibliotek likwidowano, przekształcano, książki włączano do zbiorów innych bibliotek. Okres zaborów sprawił również¹⁷, że księgozbiory kościelne zmieniły swój charakter. W miejsce dominujących uprzednio materiałów służących duchowieństwu w sprawach związanych z pracą duszpasterską zaczęto gromadzić publikacje patriotyczne. Sytuacja wyglądała odmiennie w poszczególnych zaborach, choć we wszystkich miały pełnić tę samą funkcję: wspierać w walce z zaborcą. Znaczna liczba bibliotek powstała w zaborze pruskim¹⁸, natomiast najtrudniejsze warunki panowały w zaborze rosyjskim, na terenie którego władze zabraniały wszelkich inicjatyw mających zabarwienie patriotyczne.

Mimo dbałości licznych organizacji o wzbogacanie zbiorów nigdy nie była to łatwa praca. Bibliotekom z reguły nie udawało się zgromadzić obszernych księgozbiorów, które poddawane były cenzurze, brakowało też środków na zakupy. Często duchowni pożyczali własne książki¹⁹, lecz i tych było zbyt mało. Sytuacja uległa zmianie po roku 1905, kiedy to episkopat zorganizował Zjazd Demokracji Chrześcijańskiej, podczas którego jednym z postulatów było tworzenie bibliotek parafialnych²⁰. W latach 1914-1918 i 1920-

¹⁷ M.T. Zahajkiewicz, *Funkcja i znaczenie, art. cyt.*, s. 13.

¹⁸ Dzięki działalności licznych towarzystw, takich jak: Liga Polska, Towarzystwo św. Wincentego à Paulo, Towarzystwo Oświaty Ludowej, Towarzystwo Czytelni Ludowych oraz władz kościelnych; tamże, s. 13.

¹⁹ Tak bywało w zaborze rosyjskim. Księżom nie wolno było prowadzić żadnej działalności edukacyjnej, wiązał się z tym również zakaz zakładania bibliotek; A. Biernacka, A. Dubiński, *art. cyt.*, s. 13.

²⁰ W roku 1907 założono w tym celu Warszawskie Towarzystwo Bibliotek Parafialnych i Płockie Towarzystwo Bibliotek Parafialnych, które jednak istniały krótko z powodu obaw władz o wzrost działalności patriotycznej. Znaczące zasługi przyniosło działające w zaborze austriackim Towarzystwo Naukowe w Krakowie i Związek Katolicko-Społeczny w diecezji przemyskiej; M.T. Zahajkiewicz, *Funkcja i znaczenie, art. cyt.*, s. 14.

1921 w działalności bibliotek kościelnych nastąpił kolejny kryzys, by przynieść pewne ożywienie w latach trzydziestych, a następnie po zakończeniu II wojny światowej.

Poszukując literatury poświęconej omawianemu zagadnieniu, nie można liczyć na satysfakcjonujące wyniki. Wśród nielicznych znajduje się niewielka publikacja z roku 1935²¹, ujmująca całościowo zagadnienie biblioteki parafialnej od jej głównych założeń przez zasady zakładania placówki, prowadzenie, organizację pomieszczeń, wybór książek, na przykładowym regulaminie kończąc. Autor nie zapomina też o problemach finansowych i kwestiach lokalowych. Te ostatnie powinny być wzięte pod uwagę już na etapie planowania domu parafialnego. Omawia dostęp, położenie, oświetlenie, a nawet kwestię wentylacji pomieszczeń bibliotecznych. Poruszenie powyższych zagadnień świadczy o wysokiej wadze problemu. Nawet jeśli pomieszczenia mają być tylko przystosowane do celów bibliotecznych, należy je odpowiednio i w sposób przemyślany zaplanować, nie zapominając również o ich estetyce. Istotne jest również dla autora budowanie i utrzymywanie kontaktu z czytelnikiem wyrażające się w rozmowach na temat proponowanych i już przeczytanych książek, sporządzanie wykazów książek polecanych, wywoływanie zainteresowania danymi publikacjami wśród grup czytelnicznych i organizowanie ich spotkań.

Pomimo dość silnego nacechowania ideologicznego publikacji pozytywnie zaskakuje ona zaangażowaniem, indywidualnym podejściem do przyszłego czytelnika. Już na początku biblioteka parafialna uznana jest za obiekt dość specyficzny i skomplikowany. Jest ona bowiem miejscem, w którym spotyka się świat twórców – duchowy świat, zamknięty w fizycznej formie książek „odpowiednio dobranych (...), zgromadzonych i utrzymywanych we właściwych warunkach materialnych”, ze światem „ludzi żywych, czytelników-odbiorców, z których każdy jest człowiekiem, a więc sam w sobie odrębnym i innym światem”. Pomiedzy te światy wkracza bibliotekarz, by umożliwić ich „łączość”. Podkreślona zostaje konieczność dostosowania środków działania do potrzeb. Uwagi te, choć pisanie ponad siedemdziesiąt lat temu, wydają się nic nie tracić

²¹ J. Stemler, *Biblioteki parafjalne zadania – organizacja – prowadzenie*, Płock 1935.

na swej aktualności. Według autora kwestia biblioteki parafialnej nie może być sprawą przypadku²²: zakładanie każdej z nich i wszelkie sprawy związane z prowadzeniem muszą być dokładnie ustalone, a kwestię odpowiedzialności rozpatruje się nie tylko na płaszczyźnie materialnej, ale i moralnej, ponadto szczegółowo należy ustalić, kto tę odpowiedzialność ponosi.

By wspomóc bibliotekarzy parafialnych w niełatwej kwestii gromadzenia odpowiednich, tj. wartościowych księgozbiorów, w okresie przedwojennym publikowano specjalnie przygotowane i przeznaczone dla nich poradniki wydawane w formie katalogów. Prezentowały one pozycje wydawnicze, dzieląc je według tematyki oraz ze względu na grupy potencjalnych odbiorców. Brano tu pod uwagę wiek, wykształcenie (autor używa też określenia „poziom inteligencji”). Oznaczano „książki dla wszystkich” i „książki trudniejsze”. Co istotne, owe katalogi zawierały nie tylko pozycje religijne, ale i licznie reprezentowane działy, takie jak: literatura sensacyjna, podróżnicza, fantastyczna, krajoznawcza i etnograficzna. Starano się więc zadbać i o lektury służące rozwojowi i pogłębianiu wiedzy, i o książki czytane dla przyjemności.

W *Bibliotekach parafialnych* nie zostaje również pominięta kłopotliwa od dawna kwestia darów. Autor stwierdza kategorycznie, że tylko wartościowe i rzeczywiście potrzebne książki mogą trafić na półki, gdyż to nie ich liczba ma stanowić o wartości biblioteki. Gromadzić należy tylko te pozycje, które będą wypożyczane, nie samo bowiem gromadzenie jest celem biblioteki.

Temat ten do dziś pojawia się nieustannie w dyskusjach dotyczących tematyki gromadzenia²³. Czy usuwać z ofiarowanych bibliotekom zbiorów pozycje, które stanowią dublety? Czy rozbijać zbiory personalne? Czy tworzyć wydzielone zbiory w obrębie całego księgozbioru? Często powtarza się apel o zachowywanie specjalistycznego charakteru bibliotek, a co za tym idzie, o ścisłą kontrolę wpływających do placówek darów. Zwykle w pierwszych

²² Publikacja wydana została przez Akcję Katolicką, a prowadzenie bibliotek jest przewidziane w statutach wszystkich stowarzyszeń AK.

²³ J. Kania, *Problemy polskich bibliotek teologicznych w świetle obrad ich kadry kierowniczej, odbytych w Lublinie 15-16 września 1981 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 44 (1982), s. 7-23.

latach istnienia poszczególnych bibliotek kościelnych to właśnie dary stanowią o istnieniu placówki i możliwości rozbudowy księgozbioru. Można odnotować wiele źródeł, skąd one napływają. Do bibliotek trafiają kolekcje po zmarłych księżach (choć nie tylko), bywają przekazywane przez wydawnictwa, inne likwidowane biblioteki, osoby prywatne. Dary tej ostatniej grupy wymagają wyjątkowo starannej selekcji tematycznej, czego nie zawsze się przestrzega. Pojawia się problem licznych dubletów²⁴ i druków zbędnych. Dary to zwykle część zbiorów z reguły dość przypadkowych, najmniej planowanych i oczekiwanych. Ich istnienie pozwala z jednej strony w ramach współpracy na uzupełnianie własnych braków na drodze wymiany, jednak z drugiej strony pojawia się problem zagospodarowania posiadanych zbiorów. Jolanta Szulc²⁵ pisze o regularnym sporządzaniu planów gromadzenia. Należy brać w nich pod uwagę zasady doboru, planowaną na dany okres liczbę przybytków, dostępne środki finansowe. Autorka opisuje również warsztat gromadzenia, wyliczając różnorodne kartoteki pomocne przy pracy. Działania tego typu są nieocenione w bibliotekach wszelkiego typu, od akademickich po małe księgozbiory parafialne.

Autor przedwojennej publikacji szczegółowo rozwodzi się nad powyższym zagadnieniem właśnie w odniesieniu do bibliotek parafialnych. Biblioteka według niego ma prowadzić swą działalność w sposób „świadomy i zdecydowany”, ma ponadto obowiązek gromadzić, a co za tym idzie, udostępniać jedynie literaturę wartościową. Kierujący biblioteką nie powinien dopuścić, by utraciła swój podstawowy, etyczno-wychowawczy charakter, mający na celu wspomaganie rozwoju jednostki. Biblioteka nie może zatracić swego charakteru nawet kosztem zmniejszenia grona czytelników.

²⁴ O gospodarowaniu dubletami zob. A. Jurek, *Współpraca bibliotek kościelnych w przekazywaniu dubletów i druków zbędnych. Wykorzystanie nowoczesnych form zarządzania zbiorami*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 1-2 (2010), s. 140-149.

²⁵ J. Szulc, *Gromadzenie i uzupełnianie księgozbioru w bibliotekach kościelnych w Polsce*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 2 (1998), s. 65-68. Szczegółowo o gromadzeniu i uzupełnianiu zbiorów dzięki środkom kościelnymi pisze: E. Lubojańska, *Gromadzenie i uzupełnianie zbiorów w bibliotece teologicznej ze środków Kurii Metropolitalnej w Katowicach*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 1-2 (2010), s. 30-49.

Inaczej niż dziś, tzn. o wiele korzystniej wyglądała sytuacja bibliotek parafialnych w przeszłości. Aktualnie przy wielu kościołach funkcjonują mniejsze lub większe biblioteki parafialne. Ich działalność, różnorodność zbiorów czy dostępność dla czytelników zależy od odpowiedzialnego za daną placówkę duszpasterza, ale zdarza się również, że za bibliotekę, jej rozwój, wzbogacanie księgozbioru i opiekę nad nim odpowiadają osoby świeckie, często w ramach wolontariatu²⁶. Biblioteka parafialna przeszła długą drogę pełną zmian: z narzędzia służącego pomocą duchownemu stała się (a przynajmniej takie jest założenie) miejscem dostępnym dla każdego zainteresowanego, gromadzącym podstawową literaturę z bardzo wielu dziedzin, a w małych miejscowościach pełniącym także funkcję miejsca spotkań skupiającego życie kulturalne²⁷.

²⁶ Tak dzieje się w przypadku Biblioteki Parafialnej w Trzciance. Jest to placówka bardzo prężnie działająca od roku 1983. Mieści się w domu parafialnym, dostępna jest w wyznaczonych godzinach przez cały tydzień. Biblioteka każdego roku organizuje Tydzień Kultury Chrześcijańskiej, podczas którego odbywają się koncerty, konkursy (rzeźba, malarstwo, poezja, fotografia), a także wystawy i prelekcje. Biblioteka prowadzi działalność wydawniczą, ponadto pracownicy-wolontariusze aktywnie pozyskują publikacje (dublety) od innych bibliotek; http://bibltk.za.pl/historia_biblioteki.html, 08.11.2011.

²⁷ Inna interesująca biblioteka parafialna funkcjonuje w Pogórzcu k. Skoczowa. Pierwotnie była ona prywatną biblioteką obecnego proboszcza, ks. Ignacego Czadera. W chwili połączenia z zastanymi w parafii 300 woluminami dała 11 tys. książek udostępnianych zainteresowanym. Jak przystało na księgozbiór kościelny, przeważają tu oczywiście publikacje z dziedziny teologii. Jednak czytelnicy mogą znaleźć rozmaite leksykony, encyklopedie czy słowniki, opracowania z dziedziny psychologii, pedagogiki, sztuki (albumy), ponadto przewodniki, mapy, a także beletrystykę i książki dla dzieci. Twórca biblioteki wychodzi bowiem z założenia, że każdy powinien mieć możliwość odnalezienia w bibliotece potrzebnych mu publikacji – czy to do nauki, czy rozrywki. Większość nowych książek w pogórskiej bibliotece pochodzi z zakupów. Tradycyjnie wzbogacają ją również darowizny po zmarłych księżach. Nie wprowadza się jednak podwójnych egzemplarzy. Proboszcz prowadzi też działalność polegającą na pozyskiwaniu nowości od wydawnictw, w planach zaś jest pozyskanie starodruków, które w wielkiej liczbie zalegają nadal na strychach czy w piwnicach parafialnych i niszczeją; J. Serafin, *Biblioteka parafialna*,

Mimo kilku budujących przykładów zaangażowania duszpasterskiego w czasach nam współczesnych znaczenie biblioteki parafialnej wydaje się coraz bardziej maleć. Przeprowadzając kwerendy, natrafiamy na nieliczne krótkie prezentacje bibliotek, a właściwie – chciałoby się rzec – księgozbiorów parafialnych. Brakuje obszernego opracowania tematu, doczekały się go jedynie biblioteki archidiecezji krakowskiej²⁸.

Próba zbadania sytuacji na terenie Szczecina

Planowany przegląd bibliotek parafialnych Szczecina przyniósł duże rozczarowanie. O ile podejmując poszukiwania placówek tego typu w Polsce (nawet najprostszym sposobem: wpisując hasło w wyszukiwarce internetowej), możemy uzyskać niemałą liczbę wyników, o tyle środowisko szczecińskie nie stoi na wysokości zdania. Biblioteka zwykle nie jest uwzględniana na stronie internetowej parafii, a jeśli rzeczywiście funkcjonuje, wiedzą o niej nieliczni, a jeszcze mniejsze grono z niej korzysta.

W celu zapoznania się z sytuacją wybrano siedem dekanatów liczących pięćdziesiąt osiem parafii²⁹, do których planowano rozesłać pocztą elektroniczną ankiety³⁰ dotyczące istnienia i funkcjonowania bibliotek parafialnych (lub przynajmniej niewielkich, udostępnianych zainteresowanym księgozbiorów). Ostatecznie po przejrzeniu wykazu parafii wysłano trzydzieści cztery e-maile (pozostałe parafie nie posiadały strony internetowej lub nie podawały adresu elektronicznego).

„Homo Dei” 78-79, 3 (2009), s. 206-213. Krótko o problemach bibliotek parafialnych pisze również: R. Sagan, *Biblioteki parafialne – ich problemy*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 1-2 (1996), s. 116-119.

²⁸ J. Bednarczyk, *Ewangelizacyjna rola bibliotek parafialnych w Archidiecezji Krakowskiej*, Kraków 2007. Autor ukazuje instytucję biblioteki parafialnej w szerokim kontekście pastoralnym. W publikacji zebrane zostały dane o 122 bibliotekach (na 146 parafii) archidiecezji krakowskiej.

²⁹ Dane adresowe dostępne na stronie Kurii Szczecińsko-Kamieńskiej: <http://www.diecezja.szczecin.pl/wspolnoty/wspolnoty-parafialne/>, 08.11.2011. Dekanaty: Szczecin-Dąbie, Szczecin-Niebuszewo, Szczecin-Pogodno, Szczecin-Pomorzano, Szczecin-Słoneczne, Szczecin-Śródmieście, Szczecin-Żelechowo.

³⁰ Załącznik 1.

Odpowiedziało czterech adresatów (sic!), przy czym odpowiedzi informowały o braku biblioteki. Pozostali adresaci nie odpowiedzieli w ogóle. Należy dodać, że w dwóch przypadkach na stronach parafialnych odnaleziono szcztąkowe informacje o istnieniu biblioteki, jednak i z tej strony nie było odzewu. Wiadomo ponadto³¹, że prawdopodobnie funkcjonują w Szczecinie dwie lub trzy biblioteki kościelne (również od nich nie doczekano się odpowiedzi), a kilka z pewnością istniało w przeszłości³². Jednak zrezygnowano z prób kontaktu i opisu chociażby jednej z nich, gdyż wydaje się, że obraz środowiska szczecińskiego i stosunek do inicjatywy, jaką jest biblioteka parafialna, najlepiej przedstawiają efekty, jakie przyniosła próba przeprowadzenia ankiety.

W obliczu zakończonego niepowodzeniem badania można jeszcze tylko wspomnieć o projekcie Archiwum Archidiecezjalnego³³. Na stronie internetowej powyższej instytucji umieszczona jest prośba o zgłaszanie przez parafie funkcjonujących w ich strukturze bibliotek. Być może ta inicjatywa przyniesie lepsze wyniki niż ankieta bibliotekarza.

Biblioteki kościelne, a wśród nich i parafialne w ciągu wieków uległy wielu zmianom. Inna jest ich rola, sytuacja, możliwości. W przeciwieństwie do instytucji, które funkcjonowały przed wiekami: bogatych, stale wspieranych przez zamożnych darczyńców, cieszących się zasłużonym prestiżem, dzisiejsze placówki dysponują

³¹ Z rozmów z czytelnikami Biblioteki Wydziału Teologicznego US, pracownikami tegoż wydziału oraz mieszkańcami Szczecina. W trakcie przygotowywania tekstu pozyskano informację, że działalność jednej z tych nielicznych bibliotek – działającej od lat siedemdziesiątych – została zawieszona.

³² Biblioteki likwidowano zwykle na skutek zmian personalnych w parafiach i wynikających z tychże zmian decyzji nowych proboszczów, niezainteresowanych kontynuacją działalności bibliotek, postanawiających np. wykorzystać pomieszczenia biblioteczne do innych celów. Kilka księgozbiorów likwidowanych bibliotek przekazano obecnej bibliotece Wydziału Teologicznego US (informacje pochodzące od kierownika Biblioteki, Waclawa Żywickiego). Jest to dziś największa biblioteka teologiczna w regionie.

³³ Archidiecezjalne Archiwum w Szczecinie, http://www.archiwum.szczecin.pl/?art_id=228, 08.11.2011.

z reguły niewielkimi środkami (w kwestii środków na zakup książek nieco lepsza bywa sytuacja bibliotek wydziałów teologicznych), skromnym zapleczem lokalowym i nieliczną kadrą. Pracownicy często zatrudnieni są w niepełnym wymiarze godzin, a w takiej sytuacji jeszcze trudniejsza jest efektywna organizacja pracy i skuteczna opieka nad zbiorami. Jednak w dalszym ciągu pełnią lub mogłyby pełnić istotną funkcję zarówno dla szeroko rozumianego środowiska lokalnego, jak i naukowego. W pierwszym przypadku – pomagać w działalności duszpasterskiej, wychowawczej i edukacyjnej nie tylko przez udostępnianie zgromadzonych książek, ale i poprzez organizację rozmaitych imprez: wystaw, prelekcji, konkursów czy nawet szkoleń. W drugim – mogą stać się miejscami pracy dla badaczy, reprezentantów różnych dziedzin nauki. Księgozbiory stanowią istotny wskaźnik, jeśli chodzi o analizę wiedzy, zainteresowań bądź stylu pracy ich dawnych właścicieli. Są kopalnią informacji o kulturze, chociażby czytelniczej, czy sytuacji danych środowisk.

Współczesna biblioteka kościelna, choć tak różna od tej sprzed wieków, nadal może służyć użytkownikom, a rozsądnie gromadzone zbiory mogą stanowić ważne narzędzie nauki i pracy pod warunkiem otwartego, zaangażowanego podejścia osób odpowiedzialnych za duszpasterstwo w danej parafii.

Załącznik 1

Ankieta

1. Czy w parafii jest biblioteka lub księgozbiór udostępniany parafianom?
2. Od jak dawna? – proszę podać w przybliżeniu.
3. Ile książek liczy biblioteka – proszę podać liczbę woluminów.
4. Czy zbiory są skatalogowane?
5. Proszę podać w przybliżeniu zakres tematyczny.
6. Komu udostępnia się zbiory?
7. Kto sprawuje opiekę nad biblioteką lub księgozbiorem?
8. Ilu czytelników zapisanych jest do biblioteki?
9. Czy biblioteka ma stałe godziny otwarcia? Jakiej?
10. Jakiej są źródła pozyskiwania książek? (np. dary, zakup).